SPRAWY NAGLĄCE POLSKICH ZAKŁADÓW ZDROJOWYCH.

I.

CZEGO NAJPILNIEJ POTRZEBA KU ULEPSZENIU POLSKICH ZDROJOWISK?

II.

CZY DROGO CZY TANIO W POLSKICH ZDROJOWISKACH?

WYJAŚNIŁ

MICHAŁ ZIELENIEWSKI

Doktór Medycyny, Chirurgii i Magister Akuszeryi,
Członek nadzwyczajny Akademii Umiejętności w Krakowie,
Członek Towarzystwa przyjaciół nauk w Poznaniu,
tudzież Członek Towarzystw lekarskich: w Warszawie, Wilnie, Charkowie i t. d.

DRUGIE POWIĘKSZONE WYDANIE.

WARSZAWA.
CZCIONKAMI MICHAŁA ZIEMKIEWICZA
Krakowskie-Przedmieście Nr. 17.

1888.

I.

CZEGO NAJPILNIEJ POTRZEBA KU ULEPSZENIU POLSKICH ZDROJOWISK?

II.

CZY DROGO CZY TANIO W POLSKICH ZDROJOWISKACH?

WYJAŚNIŁ

Michał Zieleniewski

Doktór Medycyny, Chirurgii i Magister Akuszeryi,
Członek nadzwyczajny Akademii Umiejętności w Krakowie,
Członek Towarzystwa przyjaciół nauk w Poznaniu,
tudzież Członek Towarzystw lekarskich: w Warszawie, Wilnie, Charkowie i t. d.

DRUGIE POWIĘKSZONE WYDANIE.

WARSZAWA.

CZCIONKAMI MICHAŁA ZIEMKIEWICZA
Krakowskie-Przedmieście Nr. 17.

1888.

Дозволено Цензурою.

Варшава, 5 Мая 1888 года.

CZEGO NAJPILNIEJ POTRZEBA
ku ulepszeniu naszych zdrojowisk.
Wyłożył Dr. Michał Zieleniewski.

Nikt nie zaprzeczy, iż zdroje lekarskie [zwykle mineralnemi nazywane] są przyrodnim i nieprzemijającym naszej ziemi zasobem, a wraz z nią niespożytym darem bożym. Wszedłszy od 40 wieków w używanie, one stały się dla społeczeństwa za dni naszych niemal potrzebą; im zaś dokładniej poznano je i oceniono, tem obszerniejsze znalazły swe zastósowanie a wszechstronniejsze spożytkowanie. Owe martwe płody ziemi, ożywione tchnieniem ludzkiego ducha, a wsparte potęgą naszej pracy są: ulgą i pomocą w chorobach, dźwignią krajowej zamożności i dobrobytu, tudzież podnietą ku szlachetnym objawom miłosierdzia bliźnich, których niedola cierpienia dotknęła.

Jednak zdroje lekarskie tylu zaletami obdarzone, jeżeli rzetelny pożytek i ogólną korzyść dla kraju przynieść mają, muszą przybrać wyrozumowane ukształtowanie ku spełnieniu swego przeznaczenia, winne pozyskać formę swego urządzenia, słowem z martwego marteryału stać się uorganizowanym i w ruch ogólnego dobra wprawionym darem bożym.

Zastanowić się nad sposobami owego, nasze zdroje lekarskie ożywić mającego tchnienia; zbadać naturalne prawidła jego działalności; zarazem odpowiedzieć na pytanie, czyli i o ile w naszych zdrojowiskach powyżej namienione okoliczności są rzetelnie pojmowane i należycie spełnione; ażali nasze zakłady zdrojowe są już uorganizowanemi instytucyami ogólnego dobra krajowego; oto zadanie niniejszej rozprawy.

I.

Aby na powyższe pytania zasadniczo i gruntownie odpowiedzieć, przedewszystkiem należy nam określić istotne przeznaczenie wszelkiego źródła lekarskiego i jego zakładu zdrojowego: albowiem po 35-letniem doświadczeniu na polu spraw zdrojowych, nabyliśmy przekonanie, iż wielu z właścicieli i kierowników naszych zdrojowisk, wcale niejasne ma o ich przeznaczeniu pojęcie. Według nas przyrodzony i istotny cel wszelkiego zdroju lekarskiego stanowi: być środkiem leczniczym a jego zdrojowiska przeznaczeniem jest: być lecznicą długotrwałych chorób. Wszystko zatem co zaspakaja potrzeby, wymogi i wygody tutaj leczyć się mającego chorego, jest niezbędnie koniecznym i rdzennym przymiotem, a najprzedniejszą właściwością i istotnym warunkiem bytu wszelkiego zakładu zdrojowego. Wszystko co daje zdrojowisku cechę i zalety dobrej lecznicy, której za posadzkę służy kwiecista murawa lub piękny las, a za jej strop wspaniały niebios firmament; lecznicy uposażonej najzdrowszem powietrzem, zaopatrzonej w umiejętną pomoc i najtroskliwszą opiekę lekarską, tudzież we wszelkie leki i przyrządy lecznicze odpowiednie dzisiejszemu stano-

wisku medycyny; lecznicy posiadającej: hygieniczne pomieszkania, najzdrowsze środki pożywienia, arcywygodne posłania a najchętniejszą i wzorową usługę dla chorych; oto zasadnicze, kardynalne i istotne potrzeby każdego zdrojowiska, których domaga się rzetelne pojęcie przeznaczenia i celu wszelkiego zakładu zdrojowego a więc i naszego krajowego. Ponieważ zaś najgłówniejszym i rdzennym lekiem każdego zdrojowiska z natury rzeczy są jego źródła mineralne, przeto one przedewszystkiem wymagają największej opieki, iżby najdokładniej były pomierzone co do swej dobowej obfitości i wydajności, aby ich żywy dopływ z odpływem w oznaczonym czasie stale był unormowany i dokładnie oznaczony, iżby źródła mineralne najodpowiedniejszym [odnośnie do chemicznej natury zdroju] materyałem były oprawione. aby swą oprawą i swem nakryciem najstaranniej były zabezpieczone od szkodliwych wpływów tellurycznych i od atmosferycznych opadów, tudzież aby wielokrotnie [w pewnych odstępach czasu] były chemicznie zanalizowane. One winne zawsze dostarczać chorym wody lekarskiej w jej przyrodzonym i żywym stanie, niezanieczyszczonej żadną obcą istotą; jej czerpanie ma być arcyułatwione, nigdy przez bezpośrednio ręczne zanurzanie w źródle kubka do picia wody służącego; ale napełnionego za pomocą przyrządu smoczkowego, lub aparatem wynalazku Tobrego. Nawet nie godzi się naczyń [flaszki, dzbanki i t p.] przynoszonych do zdroju mineralnego dla ich napełnienia wodą, bezpośrednio zanurzać w źródle; ale owe naczynia mają być napełniane wodą za pomocą lejka wyłącznie ku temu służącego.

Nie wchodzimy w szczegóły innych kardynalnych urządzeń zdrojowiska, mianowicie: co do jego łazienek, co do pomieszkań przeznaczonych dla gości zdrojowych, co do środków pożywienia tu leczących się chorych i t. d; gdyż nie jest naszym zamiarem, podawać pierwowzór urządzenia zakładu zdrojowego; ani bowiem miejsce, ani czas po temu; sam zaś przedmiot zbyt daleko przechodziłby poza granice zakresu i wymagań niniejszego zadania.

II.

Skoro zakład zdrojowy jest lecznicą, przeto jako taki winien mieć właściwe swoje uorganizowanie, wskazane jego przeznaczeniem, a ujęte przepisami w obowiązujący go statut zdrojowy, którego zasadnicza potrzeba dla wszelkiego zdrojowiska jest niezbędną koniecznością, gdyż bez niego nie mogą być zabezpieczone w zakładzie zdrojowym zasady i wymogi publicznej hygieny, lekarskiej policyi, a nadewszystko balneoterapii w urządzeniach zdrojowych. Niestety! tego rodzaju ogólny statut wszystkie nasze zdrojowiska obowiązywać mający, w naszym kraju nie wyszedł dotychczas poza dziedzinę zamiaru i projektów. Nie ustanowiły go kompetentne władze; to też istniejące w naszych zdrojowiskach dotychczasowe „instrukcye“ czyli rzekome statuty zdrojowe, wysnute z grubej empyryi i prostej rutyny, są płodem fantazyi i tradycyjnej dowolności właściciela poszczególnego zdrojowiska; płodem pozbawionym wszelkiej umiejętniczej i rozumowej podstawy; bez uwzględnienia najelementarniejszych zasad nauki lekarskiej; rzeczone zaś instrukcye zdrojowe częstokroć nie odpowiadają przyrodzonemu zadaniu i naturze dotyczącego ich zdrojowiska, a nierzadko nawet uszczerbek jego interesów powodują.

Z nieistnienia u nas ogólnej normy statutu zdrojowego, pochodzi brak istotnej i trwałej podstawy do bytu, rozwoju i wzrostu naszych zdrojowisk; tego zaś prostem następstwem, jest brak wskazówki ku kolejnemu ich ulepszaniu, odpowiedniemu do potrzeb poszczególnego zakładu zdrojowego. Z braku nadmienionego statutu pochodzą: niedostatki, chwiejność i doryweczość w urządzeniach zdrojowych, nierzadko napotykana w nich dysharmonija; jednem słowem nieistnienie normy organicznego statutu dla naszych zakładów zdrojowych, powoduje niespełnianie istotnego ich przeznaczenia i ich zadań, jest źródłem

obecnych ich mankamentów, bo im zbywa na umiejętnym i rozumowym drogowskazie ku osiągnieniu rzeczywistego ich celu.

Każdy z myślących przyzna, iż dotychczasowy brak organicznego statutu w naszych zdrojowiskach, nie gwarantuje uzasadnionego zadosyć-uczynienia kuracyjnym potrzebom, wymogom i wygodom gości zdrojowych; nie zapewnia im osobistego i rzeczowego bezpieczeństwa pod względem sanitarnej policyi; nie wskazuje właścicielowi zakładu zasady, aby na wskroś przejęty był przekonaniem, iż zdrój mineralny wprawdzie jest jego własnością, ale jego używalność jest sprawą publicznego dobra, z interesem kraju w najściślejszym związku będącą.

Nadmieniony brak statutu nie poucza kierownika lub zarządcę zakładu, aby sprawy zdrojowe traktował z wszechstronną wyrozumiałością, aby w obejściu się z gośćmi zawsze uwzględniał, iż ma do czynienia z choremi, długotrwałem cierpieniem znękanemi, u których oprócz choroby już samo wydalenie z domowego ogniska i rodzinnych stosunków potęguje ich rostrój nerwowy i drażliwość, aby we wszelkich sprawach zdrojowych dalekim był od stronniczości, a zupełnie wolnym od pokus prywatnej interesowności, chroń Boże! od wyzyskiwania.

Im dłużej potrwa nieistnienie organicznego statutu w naszych zdrojowiskach, tem dłużej one pozostawać będą w dotychczasowej swej małoletności, niezabezpieczone co do swego bytu i dalszego rozwoju, oddane na łup przyszłej niedoli i upadku, który lada chwila sprowadzić mogą czasowe niepomyślne okoliczności.

Sejm krajowy Galicyjski uchwaliwszy w roku 1881 jakoby na próbę „projekt statutu dla zdrojowiska Krynica-Słotwiny“, ale nie uzyskawszy najwyższej jego sankcyi, zaniechał nadal tej sprawy, nie czyniąc zadosyć ani ogólnej i naglącej potrzebie kraju, ani nie uwzględnił dwukrotnej swojej uchwały, wzywającej Wydział krajowy do przedłożenia ogólnego statutu dla wszystkich naszych zdrojowisk.

Główne punkta owego projektowanego statutu dla zdrojowiska Krynica-Słotwiny są następujące: *a*) czuwanie nad całością i bezpieczeństwem zdrojów mineralnych, niemniej nad utrzymaniem w dobrym stanie urządzeń zdrojowych, *b*) opieka nad ubogiemi, przebywającemi w zdrojowisku w celu leczenia się, *c*) czuwanie aby mieszkania dla gości były zdrowe i dogodne, *d*) staranie o zakładanie nowych urządzeń zdrojowych dla rozwoju zakładu, jego upiększenia, dla wygody gości i uprzyjemnienia im pobytu, *e*) zarząd funduszem zdrojowym, *f*) wyłączenie niektórych spraw obecnie powierzonych na mocy Ustawy gminnej radom gminnym, a oddanie i wykonywanie rzeczonych spraw ustanowić się mającemu komitetowi zdrojowemu, złożonemu: z właściciela zdrojowiska, z naczelników rad gminnych do obszaru zdrojowego należących, z lekarza urzędowo-zdrojowego i jednego wybranego z lekarzów w zdrojowisku stale praktykujących, tudzież z jednego delegata Wydziału powiatowego i z jednego delegata Wydziału krajowego. Wspomniony komitet załatwiać miał sprawy ściśle zdrojowe wyszczególnione pod *a*), *b*), *c*), *d*), *e*), tudzież sprawy od rad gminnych przejęte, *g*) właściciel zakładu zdrojowego jest obowiązany stale utrzymywać lekarza zdrojowego, *h*) koszta załatwienia czynności komitetu, przejętych od rad gminnych, ponoszą właściciele zdrojowiska i gminy należące do obszaru zdrojowego; zaś koszta spraw ściśle zdrojowych pokrywa fundusz zdrojowy, powstający z opłat zdrojowych i z innych dochodów przez komitet pobieranych, *i*) wysokość opłat zdrojowych potwierdza Namiestnictwo, *k*) coroczny budżet wydatków i dochodów funduszu zdrojowego uchwala komitet zdrojowy, *l*) Rządowi służy prawo zwierzchniego nadzoru nad zakładem zdrojowym, *ł*) nabywanie praw własności lub użytkowania na rzecz publicznego dobra w zdrojowisku, może nastąpić drogą wywłaszczenia.

Nie wchodzimy w krytyczny rozbiór i ocenienie nadmienionego projektu statutu zdrojowego; dosyć gdy zaznaczymy, iż nie jest on ani dokładnym, ani ścisłym i kategorycznym, ani niebezwarunkowym, a nadewszystko, iż jest niepraktycznym.

Oby nasz sejm co rychlej wznowił napowrót wspomnianą sprawę, oby nie zrażał się pozornie trudnem zadaniem ułożenia organicznego statutu dla naszych zakładów zdrojowych. Wzorów ku ułożeniu rzeczonego statutu nie zabraknie, ani chętnej pomocy od osób zawodowych, gruntownie obeznanych ze sprawami naszych zdrojowisk. Kraj z wdzięcznością przyjmie drogą ustawodawczą nadany mu statut zdrojowy, będąc naprzód upewnionym o błogosławionych z niego następstwach i skutkach. Dzisiaj, gdy załatwienie w Galicyi spraw lekarskich mianowicie: publicznej hygieny i policyi sanitarnej w gminach, stało się dla kraju jedną z najnaglejszych potrzeb, godzi się, aby w ich zakres włączyć i sprawę ustawodawczej organizacyi naszych zdrojowisk, rozciągając nad niemi opiekę sejmu krajowego.

III.

Po ustanowieniu ogólnego organicznego statutu zdrojowego, za jednę z najnaglejszych potrzeb dla naszych zdrojowisk poczytujemy: wydanie a u t o r y z o w a n e j i n s t r u k c y i, d o t y c z ą c e j b a l n e o-t e r a p e u t y c z n y c h u r z ą d z e ń p o s z c z e g ó l n e g o z d r o j o w i s k a. Nadmieniona instrukcya zaprojektowana przez właściciela odnośnego zdrojowiska, winnaby być przedłożoną dotyczącym władzom do jej zatwierdzenia, a po jej sankcyonowaniu, ściśle ma obowiązywać odnośny zakład zdrojowy. Wspomniana instrukcya miałaby być dosadnem określeniem, czego od poszczególnego zdrojowiska publiczność oczekiwać i wymagać może; ona ma oznaczyć zadanie i granice działalności zakładu zdrojowego; wskazać jego urządzenia balneoterapeutyczne; ona ma dać rękojmię i zabezpieczenie leczniczych potrzeb i wymogów zdrojowiska; ona ma być tarczą przeciw ich lekceważeniu ze strony zarządu zdrojowego, nierzadko pochodzącemu z naszego ogólno-narodowego braku poczucia zaciągnionych obowiązków, z niedostającej nam żelaznej wytrwałości w ich spełnianiu i z naszej skłonności ku folgowaniu im. Wreszcie rzeczona instrukcya uzasadni znaczenie lecznicze, humanitarne i narodowo-ekonomiczne naszych zdrojowisk, a zarazem udzieli i zapewni im prawo do państwowej i krajowo-autonomicznej opieki. Dzisiaj, gdy wszelkie zakłady przemysłowe posiadają instrukcye, normujące ich urządzenia pod względem stosunków zdrowotnych swych lokalności i swych pracowników; gdy doznają rządowej co do tego kontroli; nie mogą i nie powinny być nasze zakłady zdrojowe pozbawione instrukcyi wewnętrznego ich urządzenia.

W nadmienionej instrukcyi należy ściśle wyznaczyć i określić wszelkie urządzenia, wymagane w poszczególnym zakładzie:

1) co do jego źródeł mineralnych mianowicie: co do ich ocembrowania czyli oprawy; unormowania codziennie równomiernego odpływu wody ze zdroju z jej przypływem; pomiaru dobowej jego obfitości; nakrycia źródeł; bezwarunkowo obowiązującego zarząd starania o ponawiany kilkakrotnie chemiczny rozbiór jego źródła mineralnego; sposobów jego czerpania na potrzebę miejscowych gości, tudzież przepisu, obowiązującego zarząd zakładu co do nalewania wód mineralnych, przeznaczonych na eksport handlowy;

2) co do zdrowotnych warunków pomieszkań, służyć mających dla gości zdrojowo-kąpielowych;

3) co do łazienek pod względem balneotechnicznego ich urządzenia, zapewniającego osiągnienie terapeutycznego celu tamtejszych kąpieli mineralnych, odpowiednio do rodzaju używanej tam wody mineralnej;

4) co do zaopatrzenia każdego zdrojowiska w opiekę lekarską, przez bez-

warunkowe utrzymanie: stałego lekarza zdrojowego, felczera i akuszerki, tudzież przez zaprowadzenie apteki, zaopatrzonej nietylko w lekarstwa objęte rządową farmokopeą, ale i w najużywańsze wody mineralne krajowe i zagraniczne, w ich przetwory [sole, ługi i t. p.], tudzież w wyroby lecznicze z mleka jakoto: żętyca, różne serwatki, kumys i kefir;

5) co do przepisów policyi lekarskiej obowiązujących publiczne restauracye zdrojowiska;

6) co do konieczności uskuteczniania w każdym zakładzie zdrojowym spostrzeżeń meteorologicznych;

7) co do urządzenia zakładów uzupełniających leczenie zdrojowe mianowicie: możności zastósowania w zdrojowisku leczniczej gimnastyki, kąpieli rzecznych, hidropatyi i t. p.;

8) co do urządzenia nakrytych chodników, zapewniających gościom używanie przechadzki podczas słoty, tudzież wygodnej używalności w należytym stanie utrzymanych publicznych promenad tak obok jak i opodal zdroju mineralnego, ulatwionej wszędzie na nich komunikacyi, a spoczynku przez zaopatrzenie spacerów wygodnemi ławkami, ochrony od deszczu w altanach i kioskach;

9) co do zaopatrzenia każdego zdrojowiska w środki ku uprzyjemnieniu pobytu gości zdrojowo-kąpielowych mianowicie: orkiestry, czytelni gazet, wypożyczalni książek, bilardu, fortepianu, gier na wolnem powietrzu odbywanych, o ile można widowisk scenicznych i t. p. zabaw;

10) co do obowiązku ogłaszania drukiem corocznych sprawozdań z ruchu, postępu i rozwoju zdrojowiska, a bezpłatnego obdzielania niemi lekarzy najliczniejszej praktyki używających, tudzież redakcyj najwięcej rozpowszechnionych gazet krajowych;

11) co do ustanowienia w każdem zdrojowisku tak zwanego Komitetu czyli wydziału gospodarczo-zdrojowego, oddzielną instrukcyą zaopatrzonego, o którego zakresie, działalności i obowiązkach pomówimy w jednym z następnych ustępów.

Komisya balneologiczna byłego Towarzystwa naukowego krakowskiego już w dniu 1-go Maja 1864 r., ówcześnie pod przewodnictwem nieodżałowanej pamięci Dietla a za sekretarza D-ra Zieleniewskiego będąca, wydała „I n s t r u k c y ę t y c z ą c ą s i ę u r z ą d z e n i a z d r o j o w i s k k r a j o w y c h“, ogłoszoną drukiem w „*Rocznikach Towarzystwa naukowego krakowsk.*“ (*Kraków 1864 r. ogólnego zbioru T. 31 stron. 247*), rozesławszy takową do wszystkich zarządów zdrojowych kraju naszego, z usilnem zaleceniem, aby się nią kierować zechciały. Ale niestety! zbyt szczupła liczba zarządów zdrojowych poszła za radą komisyi balneologicznej. To też mimo upływu 23-ch letniego okresu czasu, w wielu z naszych zdrojowisk do obecnej chwili napotykamy urządzenia zdrojowe niezupełne, nierzadko z elementarnemi zasadami obecnego stanu Balneologii niezgodne, niemało do uzasadnionego wymagania i do życzenia pozostawiające, a nie pod jednym względem nieczyniące zadosyć potrzebom i wymogom leczniczym naszych zdrojowisk.

Czas i bardzo wielki już czas, aby kompetentne władze wydaniem nadmienionej instrucyi zaradziły tej naglącej potrzebie dla naszych zakładów zdrojowych, jeżeli one mają używać praw instytucyi dobra publicznego a przywileju do pobierania taksy kuracyjnej i innych opłat, jeżeli zakłady zdrojowe stać się mają leczniczemi instytucyami, a nie przedsiębiorstwem hołdującem partykularnemu interesowi.

IV.

Oprócz poprzednio nadmienionego organicznego statutu i ogólnokrajowej instrukcyi, dotyczącej urządzenia naszych zdrojowisk, arcypożądanem jest za-

prowadzenie w nich ustanowionej pod powagą władz rządowych **ogólnej instrukcyi dla lekarzy rzeczywiście zdrojowych**, określającej obowiązki lekarza, a zapewniającej mu przynależne w zdrojowisku stanowisko, bezpośrednio wypływające z przeznaczenia i zadań zakładu jako lecznicy zdrojowej. Skoro bowiem z natury sprawy lekarz ma być ożywczym duchem instytutu leczniczo-zdrojowego, skoro od niego zawisło dobro gości zdrojowych a pomyślność zdrojowiska, skoro lekarz zaciąga niemałe zobowiązania wobec publiczności zdrojowej i wobec właściciela zakładu, a nadewszystko w obec ukochanego kraju naszego, to winien mieć zapewnione prawo istotnie rzetelnego wpływu na urządzenie, a po części i na administracyę zdrojowiska. Nie powinno się pozostawiać lekarza wobec właściciela lecznicy zdrojowej na łasce „dworu" lub jego przedstawiciela; nie czynić go w sprawach zdrojowych bezradnym wobec powagi i przewagi tamtych osób; nie można robić z lekarza rzecznika, obrońcy i tarczy interesów niezgodnych z celem i zadaniem zdrojowej lecznicy; nie narażać lekarza na lekceważenie jego wniosków, rad i wymagań, dotyczących balneotechnicznego i balneoterapeutycznego urządzenia zakładu, tudzież jego spraw publicznej hygieny i sanitarnej policyi, a nawet w ocenieniu o należytem uzdolnieniu wszelkiej służby zdrojowej; ale należy mocą instrukcyi dla lekarza ustanowionej, ściśle oznaczyć jego działalność w zdrojowisku, a zapewnić pożądane z niej skutki.

Krajowe władze sanitarne mianowicie główne inspektoraty służby zdrowia a względnie rada krajowa zdrowia miałaby skreślić ogólną instrukcyę dla lekarzy zdrojowych, odpowiednio do zadań i potrzeb poszczególnego zakładu, władze rządowe nie odmówiłyby sankcyonowania tą drogą wydanej instrukcyi, która winna ściśle obowiązywać właściciela zdrojowiska. Skoro wszelka gałęź publicznej służby posiada zakres ciążących na niej obowiązków i normę postępowania, niechaj i lekarze zdrojowi nie pozostaną nadal bez dyrektywy i podpory, niechaj z dziedziny ułudzeń staną się wcieloną postacią, niechaj zostaną odpowiednią i odpowiedzialną rzeczywistością.

Nie podajemy zarysu instrukcyi dla lekarzy zdrojowych, utrzymywanych kosztem zdrojowiska, ani nie wskazujemy ich działalności i obowiązków, będąc przekonani, iż naczelne władze sanitarne kraju, gruntownie znające cel i zadanie zdrojowisk jako instytutów przyrodo-leczniczych, skreślą najwłaściwszą normę nadmienionej instrukcyi, podając granice działalności i szczegółowe obowiązki lekarza, a zapewniającą mu przynależne przywileje, jako odpowiedzialnego kierownika zdrojowego zakładu.

Nie przytaczamy treści a tem mniej osnowy obecnie istniejących u nas wrzekomych instrukcyi lekarzy, przez zakłady zdrojowe utrzymywanych; nie wchodzimy w ich ocenienie i rozbiór, gdyż otwarcie wyznajemy, iż owe instrukcye są istną parodyą; ich zaś publikowanie rumieńcem wstydu okrywaćby nas mogło.

V.

Do należytego uorganizowania naszych zdrojowisk potrzeba nam także **zaprowadzenia w nich unormowanego komitetu gospodarczo-zdrojowego** czyli **wydziału gospodarczego** w każdym poszczególnym zakładzie zdrojowym, zamiast tak zwanej „komisyi zdrojowej", dotychczas nie we wszystkich naszych zdrojowiskach istniejącej, któremu to wydziałowi gospodarczemu miałby być oddanym: zarząd, staranie i opieka wszelkich spraw i interesów w zakładzie, dotyczących wygody, rozrywki i uprzejmnienia tam pobytu gościom.

Obowiązkiem i zadaniem nadmienionego komitetu czyli wydziału gospodarczo-zdrojowego byćby powinno:

a) corocznie przed sezonem zdrojowym uskutecznione oznaczenie stałych cen najmu pomieszkań, przeznaczonych dla gości zdrojowych;

b) unormowanie cenników potraw i napojów dla publicznych koncesyonowanych restauracyj;

c) ułożenie taryfy i oznaczenie cen za jazdę dla fiakrów, utrzymujących powozy i wózki na usługę gości;

d) ułożenie taryfy dla koncesyonowanych przewodników do dalszych od zakładów wycieczek, tudzież dla komisyonerów i posługaczy, dla którychto pod *c*) *d*) wymienionych przemysłowców, należałoby zaprowadzić wydane z imienia i nazwiska osobę polecające książeczki, zawierające taryfę zapłaty za ich usługę, zarazem służące do kontroli co do spełniania ich zobowiązań przez wpisywanie odnośnych zażaleń. Wszelkie cenniki za przedmioty i dla osób pod *a*), *b*), *c*), *d*), przez komitet czyli wydział gospodarczo-zdrojowy ułożone, winnyby być odnośnej władzy politycznej do zatwierdzenia przedstawione, opublikowane, następnie przez cały bieżący sezon [zdrojowy] miałyby dotyczących ściśle obowiązywać;

e) utrzymanie każdoczesnej podczas sezonu ewidencyi gościnnych pomieszkań niezajętych i do wynajęcia będących;

f) zarządzenie i czuwanie nad porządkiem i czystością w obrębie całego obszaru zakładu zdrojowego;

g) utrzymanie w należytym stanie publicznych: studni wody do picia i do użytku kuchennego dostarczających, placów, spacerowych ogrodów, promenad, chodników wraz z ich ławkami do spoczynku i altanami, tudzież odnośnych mostków, kładek, schodków lub poręczy;

h) oświetlanie wieczorem wszystkich ulic w zdrojowisku;

i) utrzymanie ogrodnika dla zakładu zdrojowego, tudzież straży czuwającej nad bezpieczeństwem, porządkiem i czystością w zdrojowisku;

k) utrzymanie czytelni gazet i czasopism, jakoteż wypożyczalni książek do publicznego ich użycia;

l) utrzymanie stałej orkiestry zdrojowej;

ł) starania i zapewnienie zdrojowisku podczas sezonu: zabaw z tańcami, koncertów, przedstawień dramatycznych, odczytów i t. p. umysłowych zajęć i rozrywek, ułatwienie zbiorowych wycieczek w dalsze, a interesujące okolice zakładu zdrojowego.

Członkami stałymi komitetu czyli wydziału gospodarczo-zdrojowego w każdem zdrojowisku miałyby być następujące osoby:

a) odnośny naczelnik, a względnie starosta powiatowy jako przewodniczący rzeczonego komitetu czyli wydziału, któremu za przewodniczenie zapewnia się z funduszu zdrojowego doroczne honoraryum,

b) właściciel zdrojowiska lub jego reprezentant, będący równoczesnym administracyjnym zarządcą zdrojowego zakładu,

c) lekarze utrzymywani kosztem zdrojowiska,

d) naczelnicy gmin miejscowości należących do obszaru zakładu zdrojowego,

e) każdoczesny komisarz funkcyonujący jako władza zdrojowo-polityczna podczas sezonu,

f) delegat odnośnej Rady powiatowej,

g) dwóch przedstawicieli prywatnych realności, służących do wynajmu przez gości zdrojowych; tudzież niestali członkowie nadmienionego komitetu czyli wydziału, zapraszani przez jego przewodniczącego na posiedzenia, w miarę uznanej ku temu potrzeby.

Nadmieniony komitet czyli wydział gospodarczo-zdrojowy oprócz czynności wymienionych poprzednio pod *a*, *b*, *c*, *d*, *e*, *f*, *g*, *h*, *i*, *k*, *l*, *ł*, miałby być także organem doradczym dla właściciela zdrojowiska, tudzież dla naczelników gmin, stanowiących obszar zakładu zdrojowego, przedstawiającym wnioski

o potrzebach i o wymogach w urządzeniach i ulepszeniach zakładu; w miarę zaś swego uznania i okoliczności miałby wnosić swe przedstawienia do władz rządowych lub autonomicznych.

Do rzeczonego komitetu czyli wydziału należyć ma pobór i zarządzanie całym zasobem funduszu, pochodzącego z pobieranej taksy kuracyjnej i składki na orkiestrę od gości, lub zebranego z innych dochodów, jakoto: z czytelni gazet i wypożyczalni książek, z balów i innych zabaw, z opłaty pobieranej przez wydział od kupców i przemysłowców, zarobkujących w zdrojowisku podczas sezonu; zaś z dochodów i wydatków nadmienionego funduszu, Komitet miałby ogłaszać drukiem corocznie sprawozdanie, przedkładane władzom politycznym, a rzeczoną publikacyą bezpłatnie obdzielać redakcye gazet, najwięcej w kraju rozpowszechnionych i lekarzy najliczniejszej praktyki używających.

Pożądanemby było, aby jedno posiedzenie komitetu czyli wydziału gospodarczo-zdrojowego, corocznie w połowie Lipca publicznie się odbywało przy udziale gości zdrojowych, na którem wydział zdawałby sprawę z przeszłorocznych swych czynności i z użycia oddanych mu do dyspozycyi funduszów.

Ilość, kolejność i regulamin posiedzeń owego komitetu czyli wydziału, każdego roku odbywać się mających. tudzież wybór ze stałych swych członków: zastępcy przewodniczącego, podskarbiego i sekretarza, miałby ułożyć wydział w poszczególnym zakładzie sam dla siebie.

Oto rys głównych zasad, podług których każde krajowe zdrojowisko miałoby ułożyć statut dla swego komitetu czyli wydziału gospodarczo-zdrojowego; po jego zaś sankcyonowaniu przez kompetentną władzę rządową, nadmieniony statut miałby ściśle obowiązywać właściciela odnośnego zdrojowiska.

Zbytecznem byłoby rozwodzić się nad potrzebą i pożytkiem, mogącym wyniknąć ze zaprowadzenia w naszych zdrojowiskach unormowanej gospodarki i należytego użycia funduszu, wspólnie przez gości dostarczanego na zaspokojenie potrzeb dotyczących ogólnego dobra publiczności zdrojowej, a dotychczas zwykle powierzonego i oddanego do wyłącznej dyspozycyi zarządowi zdrojowiska, częstokroć nieznającemu celu i przeznaczenia nadmienionego funduszu, czasami może z niewiadomości nadużywanego dla fantazyi i błachych pomysłów, nieprzynoszących żadnego pożytku w zaspokojeniu potrzeb i wymogów ogólnego dobra publiczności zdrojowej, powodując raczej utystykiwania i wyrzuty, jakoby wspomniony fundusz powierzany bywał samowoli, lekkomyślności lub prywatnemu interesowi.

VI.

Pragnąc dla naszych zdrojowisk pozyskać w kraju szczere zainteresowanie; zamierzając powierzyć je gorliwej opiece władz rządowych i autonomicznych; pragnąc sprawy zakładów zdrojowych oddać pod sąd i uznanie publicznej opinii, a rozciągnąć nad niemi niejako powszechną kontrolę; należałoby zaprowadzić u nas o b o w i ą z k o w e o g ł a s z a n i a d r u k i e m c o r o c z n e g o s p r a w o z d a n i a p o s z c z e g ó l n i e z k a ż d e g o z d r o j o w i s k a, dla obsyłania tego rodzaju publikacyami: krajowych władz rządowych, redakcyj najwięcej czytywanych gazet, lekarzy najliczniejszej praktyki używających, tudzież osób szczerze zajmujących się sprawami naszych zdrojowisk. Nadmienione sprawozdania miałyby zawierać następujące szczegóły:

a) ogólną liczbę rodzin, tudzież osób w zakładzie zdrojowym przebywających, rozdzielanie tychże według ich krajowości, wyznania relegijnego, tudzież według płci;

b) ilość właściwych gości zdrojowych, to jest osób, które leczenia zdrojowego używały, podział tychże co do płci: męskiej i żeńskiej, tudzież odnośnie co do wieku dzieci do lat 10-ciu;

c) liczebne zestawienie chorób klinicznie rozpoznanych u osób leczenia zdrojowego w zakładzie używających;

d) wyszczególnienie sposobów zastosowania kuracyi zdrojowej w poszczególnych działach chorób:

1) co do picia wody mineralnej, jej ilości, temperatury, pory dnia;

2) co do kąpieli mineralnych, ich rodzaju i gatunku, ilości, temperatury, czasu trwania i ich kolejności;

e) spostrzeżenia i uwagi bieżącego roku zebrane w zdrojowisku co do fizyologicznego i terapeutycznego działania jego wody mineralnej;

f) jakie według poczynionych bieżącego roku doświadczeń okazały się lecznicze wskazania i przeciwwskazania dla odnośnej wody mineralnej;

g) kazuistyka ważniejszych chorób i podanie treściwych ich historyi, wraz ze zastósowanem leczeniem zdrojowem skreślonych;

h) wyszczególnienie liczby chorych [odnośnie do działów chorób] leczonych w zdrojowisku z zupełnym skutkiem, z polepszeniem, lub bez skutku;

i) wiadomości statystyczne o zdrojowisku mianowicie:

1) ile i jakich udzielono kąpieli,

2) ile i dokąd rozesłano na handel flaszek wody mineralnej,

3) ile i dokąd rozesłano na handel przetworów zdrojowych jakoto: ługów, soli, mułów, pastylek, borowiny, wyciągu świerkowego na kąpiele balsamiczne itp.

4) ile spostrzebowano dla gości zdrojowych flaszek wód mineralnych i jakich,

5) ile spotrzebowano na użytek gości kurowanych w zakładzie: serwatki, żętycy, kumysu, kefiru i t. p. środków pomocniczych,

6) jaka była czynnośc apteki co do ilości wyekspedyowanych recept,

7) ilość lekarzy stale podczas sezonu w zdrojowisku praktykujących lub je zwiedzających,

8) porównanie wszelkich dat statystycznych z rokiem poprzednim;

k) wyszczególnienie nowych nabytków, ulepszeń i zmian dokonanych r. b. we wszystkich urządzeniach zdrojowych;

l) wykaz naglących potrzeb i pożądanych ulepszeń w urządzeniach zakładu.

Te są nieodzowne i zasadnicze szczegóły, mające się zawierać w każdem corocznem sprawozdaniu ze zdrojowiska. O ileby zaś nadmienione sprawozdanie mogło podawać scyentyficzne badania zakładu zdrojowego co do jego topografii, geologii, klimatologii, hydrologii, hydrochemii, jego flory, fauny i t. p. gałęzi umiejętności, tem z większem uznaniem i podzięką byłoby przyjmowane.

Na podstawie unormowanych szczegółowych sprawozdań, łatwo dałoby się ułożyć jednolite ogólne zdanie sprawy ze wszystkich naszych zdrojowisk, co chętnie podjęłyby redakcye gazet krajowych, a tem chętniej wydawnictwa polskich lekarskich czasopism. Nadmienione ogólne sprawozdania byłyby arcypożądane dla kraju i jego biura statystycznego, dla izb handlowo-przemysłowych i wielu innych naszych korporacyi.

Oto osnowa naszej odpowiedzi na pytanie: czego najpilniej potrzeba ku ulepszeniu naszych zdrojowisk, a jej treść: należyte ich uorganizowanie.

Nie rościmy dla nadmienionej odpowiedzi niewzruszonej nieomylności, wszechstronnej dokładności i zupełnego wyczerpania, niewymagającego może niejakiego uzupełnienia tego przedmiotu; jednak głębokie mamy przekonanie, że dotychczasowy brak należytego i jednolitego uorganizowania naszych zdrojowisk, niezaprzeczenie jest główną przyczyną obecnej niezadawalającej ich doli, ich dotychczasowej małoletności, pomimo wielu dziesiątek a nawet setki lat żywota niektórych naszych zakładów zdrojowych. Ów niedostatek należyte-

go uorganizowania naszych zdrojowisk jest istotną przyczyną dotychczasowego niezaspokojenia ich potrzeb i ich urządzenia, dając powód do zażaleń i utyskiwania publiczności, nierzadko uchylającej się od liczniejszego do nich uczęszczania, które czasem wielkiego nacisku lekarza swemu pacyentowi je zalecającego wymaga, by go skłonić do pobytu w naszych zdrojowiskach. Wreszcie myśli rzucone w niniejszej naszej pracy, może posłużą za wskazówkę ku poprawie stosunków zdrojowych krajowych zakładów, może obudzą zamiar ulepszenia drobniejszych ich mankamentów, którym zdoła zaradzić dobra wola właściciela lub zarządcy zdrojowiska, a których usunięcie nie będzie bez pożytku dla publiczności zdrojowej.

Skoro obecnie mamy w kraju 24 zakładów zdrojowych i 2 klimatyczne uzdrowiska; skoro nam wszystkim idzie o ich byt, rozwój i pomyślność; jeżeli rzeczone zakłady mają być dla naszego kraju instytucyami medycznemi, humanitarnemi i narodowo-ekonomicznemi; skoro już dzisiaj corocznie służą na kilkomiesięczny pobyt niemal dla 20,000 osób; skoro już teraz reprezentują narodowy kapitał około 40,000,000 złot. polsk. wynoszący; to należy nam co rychlej widzieć je odpowiednio uorganizowanemi; jeżeli chcemy dla kraju w całej pełni ich spożytkowania; jeżeli nasze zdrojowiska nie mają utracić ogólnokrajowego interesu, a pozyskać prawo do współczucia kraju, tudzież do opieki władz rządowych i autonomicznych. Niezespolone nasze zakłady zdrojowe węzłem uorganizowania, pozostawione nadal tradycyi, empiryi i samowoli, pozbawione scyentyficznej i wyrozumowanej dyrektywy, bezwiedne swego istotnego przeznaczenia, a bez wytkniętych zadań na nich ciążących, będą prowadzić nadal mizerny żywot, lada niekorzystnemi okolicznościami licznym dolegliwościom podlegający, zaiste! godny pożałowania, będąc na długo skarbnicą z nieistniejącym do niej kluczem. Bez uorganizowania, nie potrafią się nasze zdrojowiska zespolić w jednolitą krajową instytucyę, nie staną się zwartą potęgą, nierychło przyjdą do zjednoczenia i obrony wspólnych swych interesów, stojąc jak dotychczas jednostkami, nieokazującemi zbiorowej siły, gdy obecnie powszechnem godłem jest „*viribus unitis*“.

Gdyby wszystkie nasze zdrojowiska zjednoczyło należyte uorganizowanie, znalazłaby się dla nich opieka władz rządowych, a niezawodnie i naukowa pomoc w łonie naszej Akademii Umiejętności, przedewszystkiem w jej Komisyi fizyograficznej, tudzież w gronach naszych Towarzystw lekarskich, w redakcyach polskich fachowych czasopism i gazet politycznych. Pozyskałoby się dla zdrojowisk czucie naszego ogółu, rozumiejącego swe obowiązki a nie uchylającego się od ich osiągnienia. Nasze zakłady zdrojowe nie pozostawałyby na łasce swych pojedyńczych protektorów, której czasowa efemeryczność i zmienność nie może być niewzruszonym fundamentem żadnej z narodowych instytucyi, bo nie zapewnia im bytu, rozwoju i pomyślności; a przecież tego, a nic innego wszyscy dla naszych zdrojowisk pragniemy.

CZY DROGO CZY TANIO
w naszych zdrojowiskach?

Wyjaśnił Dr. **Michał Zieleniewski.**

Jak w każdem przemysłowem przedsiębiorstwie, tak i w przedsięwzięciu industryjno-zdrojowem przystępność cen winna być bacznie przestrzeganą. Tym sposobem obopólne interesa producenta i konsumenta, najżywotniej się zespolą; w zakładach zaś leczniczo-zdrojowych smutna dola chorego, szukającego tam ratunku, nie stanie mu się uciążliwą, jeżeli cena środków ku poratowaniu tam jego zdrowia będzie przystępną; do cierpień jego fizycznych nie przyłączą się moralne udręczenia, iż nie posiadając znacznych zasobów, chorobie swojej zaradzić nie zdoła; do nieszczęścia, w jakie choroba go wtrąca, nie przybędą troski wynikające z niemożności opędzenia kosztów leczenia; słowem nieszczęście ze smutnego położenia chorego pochodzące, nie spotęguje się, ale przynajmniej jako-tako znośnem się stanie.

Jeżeli powyższe uwagi odnoszą się do wszelkiej kuracyi, tedy i do coraz więcej w upowszechnienie wchodzących leczeń zdrojowych zastósowane być winne. Równe prawa ogółu do używania źródeł mineralnych, owych darów dobroczynnego Stwórcy dla wszystkich cierpiących—zwrot umiejętności lekarskiej, podającej chronicznemi chorobami dotkniętym użycie środków leczniczych na łonie przyrody, którym to radom ogół nieszczęśliwych chorych tem więcej hołduje, im silniej rzetelne doświadczenie zasady umiejętności stwierdza—nareszcie przemagająca w naszych czasach chęć u chorych szukania leczeń, o ile można najmniej przykrych—wszystko to rok rocznie zwiększa zastęp chorych zdroje lekarskie odwiedzających, a liczba ich na przyszłość nie tylko się nie zmniejszy, ale raczej pomnażać się będzie.

Utrzymanie, iż się tak wyrazimy, względów publiczności dla zdrojowiska, jego wziętość a nadewszystko zapewnienie mu powodzenia na przyszłość pod względem coraz to liczniejszego uczęszczania chorych do zdrojowiska, obok rzetelnej jego ważności lekarskiej, obok umiejętnej nad niem opieki lekarza i właściciela, obok odpowiednich urządzeń zdrojowych, obok wygód i przyjemności gościom tam zapewnionych, zawisło od przystępnych cen w zdrojowisku praktykowanych, osobliwie w naszych czasach, gdzie współzawodnictwo ani na chwilę nie usypia, by dopiąć zamierzonego celu, to jest osiągnąć jak największe rozpowszechnienie swego produktu, a z niem otrzymać zysk jak największy.

Łatwo pojąć, iż względy publiczności dla każdej industryjnej sprawy, a zatem zarówno i dla humanitarno-lekarskiego przemysłu, skoro tylko przy-

biera on rozmiary ogólniejszej potrzeby, o interes pieniężny potrącić muszą, że się z nim oko w oko zmierzą, nieraz wzajem przeciw sobie wystąpią; we wzajemnej zaś walce ze sobą, mogą się stać nieubłaganymi wrogami, a powołując w pomoc za sprzymierzeńca opiniję publiczną, dochodzą do znaczenia i potęgi. Z tym przeto interesem pieniężnym każdemu przemysłowemu przedsiębiorstwu, a humanitarno lekarskiemu może tem więcej jak najostrożniej obchodzić się należy, jako z wszechwładcą, którego gniew srogie gromy smutnych następstw i skutków sprowadza.

O ile przystępne ceny w zakładach zdrojowych ważne są wogóle dla publiczności ze względów finansowych i ekonomicznych, o ile są znaczące ze względów humanitarnych, o tyle dla nas w ojczystych zakładach niepośledniego nabierają znaczenia pod względem patryotycznym.

Nienapróżno ubożuchne nasze górskie okolice obdarzyła Opatrzność zdrojami lekarskiemi; nienadaremnie z pokarmem macierzyńskim wpoiła w nas zamiłowanie swojego, a lubo nie odmawia sposobności korzystania z obcego, co potrzebne i pożyteczne, zaprawdę nie wymaga po nas, abyśmy nie szli za głosem rozsądku, przeoczywszy obce a do tego lepsze i tańsze, a hołdowali ze śmieszną wyłącznością uporu lub zaślepienia swojemu, chociażby to o wiele gorszem i bezględnie droższem być miało.

Powiedzieliśmy wyżej, iż względy humanitarne, narodowo-ekonomiczne, finansowe, a nawet patryotyczne zniewalają nas do utrzymania cen jak najprzystępniejszych w naszych zdrojowiskach. Zbytecznem byłoby dowodzić, ile jest obowiązku humanitarnego, aby zakłady zdrojowe jako instytucyje poratowania zdrowia, cenami swemi były o ile można jak najprzystępniejsze nawet dla mniej zamożnych; aby przytulić mogły znękanego niemocą i tego, który nie jest w stanie za wagę złota okupić jedyne dobro i szczęście na tej ziemi, to jest zdrowie! Staranie przeto o niskie ceny: pomieszkań, żywienia się, wód mineralnych, tudzież kąpieli lekarskich i t. p. ciąży na zarządach zdrojowych, jako prosty obowiązek ulżenia cierpiącej ludzkości, od którego nic ich nie uwalnia, a który to obowiązek słuszność bezwarunkowo im nakazuje.

Co do względów ekonomiczno-finansowych zalecających utrzymanie przystępnych cen w naszych zdrojowiskach, radzi je dobrze zrozumiany własny interes, korzyści z coraz większego ich rozpowszechnienia w skutku ich taniości; ztąd zwiększone zyski, wprawdzie na oko nieuderzające, ale jako ciągłe i częstsze, zatem zbiorowo większe, przynoszące nadto zakładowi rękojmię jego przyszłej trwałości, a zarządom nastręczające środków do urzeczywistnienia potrzebnych ulepszeń, postępowi Balneotechniki i Balneoterapii odpowiednich, któreto wreszcie drobne ale godziwe zyski ucząc tak potrzebnej u nas gospodarczej rządności, posłużą ku przestrodze, iż co ma być trwałem, zwolna ale ciągle zwrastać i potęgować się winno, jak to dziecię mające w swym organizmie warunki bytu i rozwoju, małem i wątłem się rodzi, ale ciągle wzrasta i utrwala się, aż dojrzeje i wyjdzie na męża, chlubę a nawet szczęście ogółowi przynoszącego.

Jeszcze o jednym względzie, nakazującym utrzymanie umiarkowanych cen w naszych zdrojowiskach, wspomnieć nam należy. Wiadomo, że zakłady zdrojowe ojczyste odwiedzają prawie wyłącznie nasi krajowcy. Sumienie publiczne nakazuje nam postępować z nimi, jako z najmilszymi braćmi, a prawdziwa szlachetność niechaj i w tem u nas góruje, żeśmy dalecy od ochydnego łakomstwa lub zdzierstwa, że nie stoimy o nieprawe zyski, że nie zbogacamy się bratnią szkodą i nie stawiamy sideł na grosz bratni, może gorzkiemi łzami oblany.

Dosłyszane nierzadko skargi na drożyznę, ogólnie panować mającą w naszych zdrojowiskach, nasuwały mi zawsze myśl, czyli i o ile rzeczone użalania są uzasadnione, tudzież, ażali nie ma sposobu zapobieżenia temu złemu [jeżeli istnieje], grożącemu wielką klęską tak drogim dla naszego serca zakładom zdrojowym.

Wspomnioną sprawę rozbieraliśmy poprzednio w r. 1864 za powodem prof. Majera, wówczas prezesa byłego Towarzystwa naukowego krakowskiego, na jednem z posiedzeń Komisyi balneologicznej, istniejącej w rzeczonem Towarzystwie, której przez cały czas 15-letniego jej tam trwania, obowiązki sekretarza pełniliśmy. Osobiste zwiedzenie wielu krajowych i postronnych zdrojowisk, tudzież liczne korespondencye z zarządami zdrojowemi przeprowadzane, dostarczyły nam materyału do porównania praktykowanej obecnie w zdrojowiskach ceny: pomieszkań, żywienia się, ceny wód mineralnych, tudzież wszelkich kąpiel lekarskich, nie pomijając opłat, pobieranych za leczenie zdrojowe i składki na orkiestrę, tak u nas, jakoteż u postronnych mianowicie w zdrojowiskach, licznie przez polską publiczność odwiedzanych.

Aby należycie roztrząsnąć, słusznie ocenić i sprawiedliwie zawyrokować w odpowiedzi, ażali drogo lub tanio jest w naszych zdrojowiskach? tudzież czyli i w której gałęzi zdrojowego u nas przemysłu są pod tym względem bezpodstawne zarzuty, lub uzasadnione zażalenia? należy roztrząsnąć poszczególne działy naszego gospodarstwa i przemysłu zdrojowego, a porównać ceny u nas praktykowane z odnośnemi u postronnych, poddając oddzielnie porównawczo-krytycznemu rozbiorowi:

I) cenę pomieszkań, przeznaczonych dla gości zdrojowych;

II) cenę żywienia się w zdrojowiskach;

III) cenę naszych wód mineralnych i ich produktów, służących do handlowego eksportu;

IV) cenę wszelkiego rodzaju kąpieli mineralnych w zakładach zdrojowych;

V) wysokość opłaty zdrojowej i składki na orkiestrę, pobieranych od gości;

VI) wreszcie zaznaczyć koszta podróży do zdrojowiska.

Z zreasumowania cen wyszczególnionych powyżej działów gospodarstwa i przemysłu zdrojowego, można będzie powziąść przekonanie, ażali drogo lub tanio jest w naszych zakładach zdrojowych.

Przystępujemy zatem do krytycznego rozbioru cen tego rodzaju.

I. Co do ceny najmu pomieszkań w naszych zdrojowiskach. Jak wiadomo, za najem 1-go pokoju o średnich jego przymiotach w umeblowaniu, składającem się z najniezbędniejszych sprzętów i pościeli wraz z obsługą, płaci się teraz na dobę: w Birsztanach, w Busku lub Ciechocinku po 60 kopiejek (około 70 kr.); zaś w galicyjskich zdrojowiskach mianowicie: w Iwoniczu, Krynicy, Lubieniu, Rabce, Rymanowie, Swoszowicach, Szczawnicy lub w Żegiestowie płaci się najmniej zł. pol. 4 do 5. Wyjątek od tego stanowią niższe ceny lichych pomieszkań w Solcu, tudzież w Pustomytach i w Wysowy, w których najem pokoju na dobę kosztuje około 50 kop. = 55 kr. jednak bez pościeli i obsługi. Wynajęcie 1-go pokoju przyzwoicie umeblowanego kosztuje obecnie na dobę w zakładach zdrojowych Królestwa Polskiego od 120 do 150 kopiejek; zaś w galicyjskich zdrojowiskach jakiemi są: Iwonicz, Rabka, Rymanów, Szczawnica, Truskawiec i Żegiestów, cena ta wynosi od 2 do 3 zł. reń., a w Krynicy nawet czasami niestety do 4 zł. reń. czyli prawie 4 rs.

Jeżeli do wspomnionych arcywysokich cen najmu lokalów zdrojowogościnnych w Krynicy, dodamy zaprowadzony tam zwyczaj w nowomodnych niby willach (właściwie lichych drewnianych domach) pobierania opłaty: za każdorazową wysyłkę poza dom służby np. do apteki, po doktora i t. p. po 10 kr., za jednorazowe przyrządzenie samowara do herbaty 25 kr.; to dzienna cena najmu pokoju może tam dojść do bajecznie wysokiej kwoty.

Porównywając rzeczone ceny najmu pokoju w naszych zdrojowiskach z cenami praktykowanemi w obcokrajowych zakładach zdrojowych np. w Fran-

zensbadzie, Gleichenbergu, w Karlsbadzie, w Maryenbadzie lub w Meranie, w których za wykwintnie umeblowany 1 pokój płaci się na dobę 1 zł. reń. 60 kr. do 2 zł. reń., widzimy rażącą drożyznę u nas, gdy się zważy, iż nasze zdrojowiska posiadają przeważnie domy drewniane, zatem o wiele (co najmniej 15 do 20 razy) mniejszego nakładu na ich budowę wymagające, aniżeli zagraniczne kosztownie murowane domy mieszkalne; iż urządzenie, umeblowanie, udogodnienia, a nadewszystko sanitarne zalety pomieszkań, ogółem o wiele są u nas niższe, aniżeli w zagranicznych zdrojowiskach; iż wreszcie wszystko, co stanowi nieustanną troskliwość i czuwanie nad wygodą dla lokatora pokoju, jest nieporównanie wyższem w obcokrajowych zdrojowiskach, aniżeli w naszych.

Nie wchodzimy w powody i przyczyny drożyzny pomieszkań w naszych zakładach, ani nie zamierzamy niczem uszczuplać prawa własności i rozporządzalności nią posiadaczy naszych zdrojowisk i właścicieli domów mieszkalnych; wszakże nie możemy zamilczeć, iż godziłoby się w dobrze zrozumianym obopólnym (właściciela i lokatora) interesie, postarać się: o obniżenie ceny najmu pomieszkań w naszych zakładach zdrojowych, albo spiesznie ulepszyć i udogodnić u nas pomieszkania dla gości kąpielowych przeznaczone.

Pozostawienie nadal tej sprawy w jej dotychczasowym stanie, nie posłuży do rozwoju naszych zakładów zdrojowych, ani nie przysporzy ich przez chorych odwiedzania; owszem może spowodować wcale niekorzystne dla nich następstwa i skutki.

O ile z jednej strony sami właściciele naszych zdrojowisk przeważnie mogą omawianą sprawę polepszyć, o tyle byłaby bardzo pożądaną interwencya władzy, ku zaprowadzeniu we wszystkich naszych zakładach zdrojowych ustawy normującej cenę i prawa najmu pomieszkań gościnnych.

Skoro Władze rządowe normują ceny najmu pomieszkań gościnnych w obcokrajowych zdrojowiskach; skoro i nas domy zajezdne tudzież hotele podlegają w tej sprawie ingeracyi Władz polityczno-administracyjnych; czemużby tego samego nie można zastósować i do zakładów zdrojowych. Właściciele domów mogliby corocznie ułożony przez siebie cennik swych lokalów zdrojowo-gościnnych, przedkładać przed sezonem Władzy do unormowania, a po jego zatwierdzeniu, rzeczony cennik na odnośny sezon miałby być ściśle obowiązującym.

Wprawdzie c. k. Namiestnictwo galicyjskie wydało (pod d. 8. VI. 1882 r.) dla zdrojowiska Krynicy rozporządzenie „względem trwania najmu i terminów wypowiedzenia mieszkań zdrojowogościnnych“; jednak rzeczone rozporządzenie nietylko nie normuje ceny pomieszkań, ale wyłącznie bierze w obronę właściciela domu, a bynajmniej nie uwzględnia i nie warunkowuje słusznych praw lub okoliczności gościa zdrojowego. To też jako illustracyę owego rozporządzenia można przytoczyć, iż zdarzało się, że właściciel domu w Krynicy wymógł na gościu zdrojowym 6-cio tygodniową cenę najmu pomieszkania zaledwo 2 dni używanego.

II. Co do kosztów żywienia się gości w naszych zdrojowiskach śmiało wyznać możemy, iż takowe (według trzydziestoletniego naszego w tej sprawie doświadczenia), wcale nie są u nas przesadzone. Dzięki bowiem otworzonej w naszych zakładach zdrojowych wolnej konkurencyi, dzięki zaopatrzeniu każdego zakładu 2-a, 3-a, 4-a, 5-a a nawet 7-a restauracyami, zabezpieczono gościom możność żywienia się odpowiednio do ich życzeń i zasobu. W miarę potrzeb i wymagań gościa, restauracye dają mu sposobność otrzymania całodziennego wyżywienia się za 1, 50 do 2, 50 złr. w galicyjskich zdrojowiskach, a za $1^{1}/_{2}$ do 2 rs. w zakładach zdrojowo-kąpielnych Królestwa polskiego.

Równie i prowadzenie własnej kuchni w naszych zdrojowiskach, obecnie wcale nie natrafia na te trudności, z jakiemi przed kilkunastu laty niemal wal-

czyć było potrzeba. Teraz bowiem wielka jest łatwość nabycia surowych materyałów spożywczych, gdyż niemal wszędzie po zdrojowiskach krajowych istnieją jatki rzeźnicze, jest mnóstwo piekarń, są sklepy: mąki, krup, kaszy, ryżu i przypraw kuchennych, nawet są handle zagranicznych delikatesów i bakalii; zaś o nabiał, o świcże masło, drób, owoce i jagody bynajmniej nie trudno.

Na brak napojów do stołu mianowicie: piwa, wszelkiego rodzaju win, koniaku, likierów i t. p. nikt się nie poskarży w naszych zdrojowiskach; albowiem każda restauracya ma to podostatkiem, a nawet nie zbywa tego w licznych handlach korzeni i win, prawie przez cały rok otwartych w niektórych naszych zakładach zdrojowych, na potrzebę stałych mieszkańców.

III. Ceny naszych wód mineralnych i otrzymanych z nich przetworów, na eksport handlowy przeznaczonych, są obecnie następujące:

	Cena jednej flaszki wody mineralnej z opakowaniem					CENA				
	loco	w Krakowie handel Wentzla	we Lwowie handel Goldbauma	w Warszawie apteka Heinricha	w Wiedniu u Mattoniego	flaszki ługu mineralnego	1 kilog. soli mineralnej	1 kilog. mułu mineralnego	50 kilog. borowiny	pudełko pastylek
Birsztany . . .	—	—	—	—	—	—	30 kop.	—	—	—
Busko	17 kop.	—	—	30 kp.	—	25 kp.	—	6 kop.	—	—
Ciechocinek . .	20 „	—	—	35 „	—	12 „	10 kop.	2 „	1 rs.	—
Druskieniki . .	30 „	—	—	—	—	—	30 „	—	—	—
Iwonicz . . .	30 kr.	33 kr.	30 kr.	60 kp.	42 kr.	50 kr.	1,50 kr.	—	—	—
Krynica . . .	20 „	25 „	25 „	45 „	35 „	—	—	—	—	65 kr.
Morszyn . . .	18 „	23 „	21 „	—	—	58 kr.	1,60 kr.	—	—	—
Rabka	21 „	25 „	—	—	—	25 „	1 złr.	—	—	—
Rymanów . . .	30 „	—	—	50 kp.	—	—	1,30 kr.	—	—	—
Solec	12½ kp.	—	—	30 „	—	—	—	—	—	—
Szczawnica . .	21 kr.	25 kr.	27 kr.	45 „	35 kr.	—	—	—	—	—
Wysowa . . .	18 „	—	24 „	—	—	—	—	—	—	—
Żegiestów . .	20 „	25 kr.	25 „	45 kp.	—	—	—	—	—	—

Porównywając cenę wód mineralnych krajowych widzimy, iż wody słonojodobromowe: druskienicka, iwonicka i rymanowska są najdroższe z wód krajowych; przeciwnie zaś tego samego rodzaju woda rabczańska jest o $^1/_3$ część tańszą aniżeli powyżej wymienione—iż identyczne wody słono gorzko siarczane: solecka i buska są najtańsze—iż krajowe szczawy ziemno alkaliczno żelaziste mianowicie: krynicka i żegiestowska są w równej cenie; zaś tego samego rodzaju woda wysowska jest o $^1/_{10}$ od tamtych tańszą; jednak ani sposobem swego napełnienia, ani materyałem używanym do jej eksportu, swym rówienniczkom bynajmniej nie dorównywa—iż cena wody słonogorzkiej morszyńskiej wcale jest uzasadnioną i przystępną.

Z uwagi na dobroć materyału i przyjemny kształt flaszek, w jakich obecnie ogółem wody mineralne krajowe są rozsyłane—z uwagi na wcale przyzwoite zewnętrzne ich uozdobianie: etykietą, kapslami, sygnaturą pak i t. d., a nadewszystko uwzględniając kunsztowne i kosztowne sposoby napełniania *)

*) Z kunsztownych sposobów napełniania wód mineralnych, przeznaczonych na eksport

wód krynickiej i żegiestowskiej, każdy bezstronny przyznać musi, iż starania zarządów naszych zdrojowisk o możliwe najlepsze zalety swego artykułu handlowego, iżby takowy niemal w tym samym stanie dostarczany był choremu, w oddaleniu od dotyczącego zdroju, w jakim mu go dobroczynna natura przeznaczyła, istotnie na uznanie zasługują.

Usprawiedliwienie co do bezwzględnej drogości wody druskienickiej, iwonickiej i rymanowskiej, tylko same zarządy odnośnych zdrojowisk podać i uzasadnić mogą. Spodziewamy się jednak po dobrze zrozumianym ich własnym w tej sprawie interesie, iż postarają się zaradzić owej drożyznie swych wód mineralnych.

Jeszcze jednę mamy prośbę do zarządów naszych zdrojowisk oto: aby wszelkiemi sposobami dały poznać swój produkt polskim i zagranicznym lekarzom—aby weszły w stosunki handlowe: z Krakowem, Kijowem, Lwowem, Warszawą i Wilnem, skoro dotychczas np. wód: rabczańskich, morszyńskich lub wysowskich niema do nabycia w niektórych z tych miast. Pragniemy także, aby nawet z firmami zagranicznych składów wód mineralnych postarano się nawiązywać handel jakoto: w Berlinie u Heyla et C⁰, w Kijowie u Seidla i Marcińczyka, w Petersburgu u Schmidta et C⁰, w Pradze u Kunerlego, w Wiedniu u Mattoniego, tudzież w Wilnie u Grużewskiego i Szerszewskiego; iżby nasze wody mineralne doczekały się co rychlej włączenia w wielką rodzinę wód europejskich, na handel dostarczanych.

Porównajmy teraz cenę poszczególnych grup naszych wód mineralnych, z ceną współrzędnych im wód zagranicznych jakoto:

1) Druskienik, Iwonicza, Rabki i Rymanowa ze zdrojami: Hall, Heilbrunn, Adelheidsquelle i Kreuznach—

2) Krynicy, Wysowy i Żegiestowa ze zdrojami: w Buzias, Driburgu, Pyrmoncie, Schwalbachu, Spaa, S-te Moritz i Vals—

3) zaś wodę Morszyńską z wodami gorzkiemi najpowszechniej w użyciu będącemi, jakiemi są wody: Franziosephsbitterwasser, Hunyady, Königsbitterwasser, Püllna, Seidschütz i Victoria—

4) tudzież nasze wody Szczawnickie z wodą: Billińską, Emską, Gleichenbergską, Salzbruńską, Selterską i Wiszyńską (Vichy), a otrzymamy następujący obraz nadmienionego porównania:

Co do 1 grupy

Ceny w Wiedniu (Mattoni)

krajowe	Iwonicz	42 kr.
	Rabka	42 „
	Rymanów.	—
zagraniczne	Hall	32 kr.
	Heilbrunn Adelheidsquelle .	42 „
	Kreuznach	40 „

Co do 2 grupy

Ceny w Wiedniu (Mattoni)

krajowe	Krynica	35 kr.
	Wysowa	—
	Żegiestów	—

handlowy, znanemi są dotychczas: metoda Hechta, Freseniusa, Husemanna, tudzież sposoby w ostatnich czasach zaprojektowane: przez inżyniera Czernickiego, a nareszcie przez prof. Olszewskiego.

zagraniczne	Buzias	45 kr.
	Driburg	50 „
	Pyrmont	60 „
	Schwalbach	33 „
	Spaa.	60 kr.
	S-t Moritz	35 „
	Vals.	75 „

Co do 3 grupy

Ceny w Wiedniu (Mattoni)

krajowa	Morszyńska	—
zagraniczne	Friedrichshall	31 kr.
	Franzjosephsbitterwasser . .	32 „
	Hunyady	25 „
	Königsbitterwasser.	25 „
	Püllna	35 „
	Seidsehütz.	32 „
	Victoria	25 „

Co do 4 grupy

Ceny w Wiedniu (Mattoni)

krajowa	Szczawnicka	35 kr.
zagraniczne	Billińska	32 „
	Emska	40 „
	Gleichenbergska	30 „
	Salzbruńska	45 „
	Selterska	40 „
	Wiszyńzka (Vichy)	70 „

Z powyższego zestawienia cen wód mineralnych widzimy, iż nasze wody słonojodobromowe wcale nie są droższe od zagranicznych—iż nasze szczawy ziemno alkaliczno żelaziste prawie zupełnie równej są ceny z odpowiedniemi zagranicznemi; o wiele zaś są tańsze od im współrzędnych wód obcokrajowych, będących: w Buzias, w Pyrmoncie, Spaa lub w Vals—iż nasza krajowa woda słonogorzka morszyńska nietylko swą ceną, ale i swą doniosłą leczniczą skutecznością, śmiało iść mogąca w zawody z wodami gorzkiemi zagranicznemi, jest bardzo tanią—nareszcie iż i krajowe nasze arcy silne alkaliczne zdroje Szczawnicy, ani swą ceną, ani swą leczniczą ważnością nie są pozbawione i nie powinny dać sobie wyrwać palmy pierwszeństwa nad wodą: Emską, Salzbruńską lub Selterską, a tem mniej nad arcydrogiemi wodami w Vichy, a przecież z tejto grupy obcokrajowe wody, jeszcze tak bardzo licznych mają swych wielbicieli między naszemi lekarzami, a tem więcej u naszej publiczności.

Nie umiemy pojąć ani wytłumaczyć z jakiego powodu i z jakich względów, flaszka krajowych wód mineralnych: krynickiej i szczawnickiej, sprzedawana jest u p. Mattoniego o 15 kr. drożej nad ich miejscową taryfową cenę. Trudno bowiem przypuścić, iżby koszt frachtu od jednej flaszki wód nadmienionych do Wiednia wynosił 15 kr. Zaznaczyć też należy, iż p. Mattoni ma na swoją korzyść zapewniony 10% rabat od zarządu zdrojowiska za pobieranie wody Szczawnickie. Miałożby to pochodzić z miłościwej życzliwości p. Mattoniego dla naszych zdrojowisk? lub może z jego łaskawej ofiarności pomieszczenia w wiedeńskich składach i w jego cenniku wód: iwonickiej, krynickiej, i szczawnickiej.

IV. Ceny różnych rodzajów kąpieli mineralnej w ojczystych i w obcych zdrojowiskach są następujące:

A. Zdrojowiska ojczyste	Wanienne			Borowinowe		Nasiadowe	Natryskowe	Gazowe	Łaźnia Słowiańska	Natrysk miejscowy	I. mierzyoa otwaru igliwiowego	Kąpiel rzeczna	Okład borowinowy	Użycie bielizny kąpielnej		Użycie ogrzewacza do bielizny kąpielowej
	I klasy	II klasy	dziecięce	dla dorosłych	dla dzieci									Prześcieradło	Ręcznik	
Birsztany	60 kp.	45	25	—	mułowe	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	50 kop. na sezon
Busko	50 „	30	35	1,20	—	—	20	—	60	—	—	—	—	—	—	
Ciechocinek	65 „	50	—	1,20	70	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Druskieniki	80 „	30	45	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Iwonicz	100 kr.	70	40 60	1,60	1,00	60	30	—	70	—	—	10	—	—	—	
Krynica	90 „	70	35	1,60	1,30	20	80	50	70	15	10 kr.	15	6	10	6	bezpłatnie
Lubień	80 „	60	—	mułowe 1,60	—	—	—	—	40	—	—	10	—	5	3	
Pustomyty	50 „	40	—	1,25	—	—	—	—	50	—	—	10	—	—	—	
Morszyn	70 „	50	—	1,50	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Rabka	80 „	50	30	—	—	15	10	—	—	—	—	—	—	—	—	
Rymanów	70 „	50	35	mułowe		—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Solec	40 kp.	—	—	1 rs.	—	25	25	—	25	—	—	—	—	—	—	
Swoszowice	60 kr.	—	—	mułowe 1 fl	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Szczawnica	60 „	50	—	—	—	—	30	—	—	—	—	—	—	10	6	5 kr.
Truskawiec	100 „	75	60	1,60	1,40	20	20	—	—	—	—	25	—	—	—	
Wysowa	35 „	—	—	—	—	15	10	—	—	—	—	10	—	—	—	
Żegiestów	75 „	—	—	1,30	—	30	10	—	—	15	—	10	—	10	5	
B. Zdrojowiska obce																
we Franzensbadzie				w salonie												
a) kąpiel Schwartza w salonie	1,50 kr.	1 20	—	2 00	—	1,00	80	—	—	—	—	—	—	7	4	20 kr.
b) przed południem	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	30	—	—	
zwykła kąpiel	1,20 „	90	1,70	—	—	—	—	—	1,30	—	—	—	—	—	—	
c) po południu	—	70	1,50	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
w Karlsbadzie																
a) rano	1,50 „	1,00	—	2 do	3 złr.	—	1,00	—	—	—	—	—	—	—	—	
b) po południu	—	50	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
w Marienbadzie																
a) rano	1,00	70	—	1,70	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	za usługę od każdej kąpieli 10—20 kr.
b) po południu	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
w Cieplicach czeskich Teplitz-Schönau																
w oddzielnej wannie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	za usługę od każdej kąpieli 10 kr.
od godziny 1 w południe	80	—	—	1,50	—	—	1,20	—	—	—	—	—	—	10	5	
po południu	40	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
we wspólnym zbiorniku od osoby	—	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	

Przy wzajemnem porównaniu ceny kąpiel mineralnych przedewszystkiem uwzględnić należy balneotechniczne urządzenia gmachu łaziebnego, mianowicie system ogrzewania wody mineralnej na kąpiele, wskazany zasadami umiejętności dla poszczególnej grupy wód mineralnych, obejmującej: wody alkaliczne, słone, siarczane, żelaziste i t. d., o ile rzeczony system w odnośnem zdrojowisku jest zaprowadzony; albowiem każda grupa wód mineralnych, jeżeli udzielane z nich kąpiele rzetelnie zapewnić mają chorym ich lecznicy skutek i ich terapeutyczną wartość, właściwym sposobem ogrzewaną być powinna. Z tego to powodu umiejętność podała przeróżne sposoby ogrzewania wód mineralnych na kąpiele, z których niektóre są sztucznemi a zarazem i kosztownemi, jak np. system: Pfriema, Schwarza lub Czernickiego, w ostatnim czasie w użycie wprowadzony.

Stądteż różne są sposoby balueotechnicznego urządzenia łazienek dla kąpieli mineralnych, powodujące większe lub mniejsze koszta budowy gmachu łaziebnego, nieodzownie wymagane dla osiągnięcia balneoterapeutycznych celów udzielanej tam kąpieli, co wraz z architektoniczną stroną budynku łaziebnego, ze skromnością lub upiększeniem samego gmachu, wreszcie z jego skromnem lub zbytkownem umeblowaniem i innemi udogodnieniami, wpływa na koszt wystawienia i utrzymania budynku łaziebnego; nakład zaś kapitału i jego fruktyfikacya odbije się prawem konieczności w wyższej lub niższej cenie kąpieli mineralnej.

Niewszystkie kąpiele mineralne wymagają kunsztownego, a zatem i kosztownego systemu ogrzewania ich wód, jaką jest tak zwana metoda Schwarza lub Czernickiego do ogrzewania wody kąpielnej, a niektóre z naszych zdrojowisk, pomimo uzasadnionej potrzeby kunsztownej metody ogrzewania swych wód mineralnych na kąpiele, takiego u siebie do obecnej pory nie posiadają. I tak z naszych zakładów wody gazowo żelaziste na kąpiele używających, tylko Krynica (od r. 1863) i Żegiestów (od r. 1887) szczycą się zaprowadzonym u siebie systemem Schwarza; zaś Nałęczów, Sławinek i Wysowa wcale go nie posiadają.

Samo z siebie wynika, iż zaprowadzenie w Krynicy systemu Schwarza, skutkiem którego każda pojedyncza kąpiel parą do wanny pośrednio doprowadzoną, jest ogrzewana, wymagała arcykosztownego (dla 72 wanien nakładu przeszło 30,000 złr. mon. austr.) balnotechnicznego urządzenia; stądteż kąpiele mineralne Krynickie, w porównaniu z takiemiż kąpielami we Franzensbadzie, gdzie za kąpiel urządzoną podług metody Schwarza, płaci się złr. 1.50, gdy w Krynicy 90 kr.; albo skoro kąpiel borowinowa w Karlsbadzie lub we Franzensbadzie kosztuje od 2 do 3 złr., gdy takaż kąpiel w Krynicy tylko 1 złr. 60 kr. kosztuje, są względnie tanie, a przystępność ich ceny tem więcej na uznanie zasługuje, gdy dodamy, iż urządzenie, umeblowanie i komfort łazienek Krynickich, Franzensbadzkim nie ustępuje.

Dodawszy do powyższych okoliczności stosunki architektoniczne gmachów łaziebnych i ich gabinetów (obszerność, wysokość i wentylacya) w Krynicy istniejące, a porównawszy wszystkie te okoliczności Krynicy z odnośnemi stosunkami innych naszych zdrojowisk, każdy bezstronny przyzna, iż Krynica, co do swych kąpieli mineralnych jest najcelniejszą, a względnie i najtańszą ze wszystkich krajowych zakładów zdrojowych.

Z dalszego porównania cen współrzędnego rodzaju kąpieli mineralnych naszych między sobą widzimy:

iż co do grupy krajowych wód słonych i słonojodobromowych, jakich dostarczają: Birsztany, Ciechocinek, Druskieniki, Iwonicz, Morszyn, Rabka, Rymanów i Truskawiec, okazuje się, iż kąpiele Iwonickie i Truskawieckie są najdroższe, zaś w Morszynie i Rymanowie najtańsze —

iż co do grupy krajowych wód siarczanych, jakie posiadamy: w Busku,

Lubieniu, Pusomytach, Solcu i Swoszowicach, kąpiele siarczane w Lubieniu są najdroższe; zaś w Solcu najtańsze; jednak urządzenie balneotechniczne łazienek w Solcu, będąc w zbyt pierwiastkowym i zaniedbanym swym stanie, nietylko do życzenia ale i do uzasadnionego żądania, bardzo wiele dotychczas pozostawia—

iż co do grupy wód krajowych żelazistych, jakie mamy: w Krynicy, Nałęczowie, Sławinku, Wysowy i Żegiestowie, wobec niezaprowadzonego z wyjątkiem tylko Krynicy i Żegiestowa scyentyficznie wymaganego kunsztownego systemu ogrzewania wody na kąpiele, nie może być mowy o ścisle uzasadnionem porównaniu ceny udzielanych tam kąpiel żelazistych—

iż niepodanie cen za użycie bielizny kąpielnej w wielu naszych zdrojowiskach (Birsztany, Busko, Ciechocinek, Iwonicz, Morszyn, Pustomyty, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice i Truskawiec), zdaje się przemawiać za brakiem własnego jej posiadania na publiczny użytek, tudzież nasuwa domysł niezaprowadzenia tam tak zwanych wygrzewaczów do bielizny kąpielnej, co razem wzięte, nie jest obojętnem dla wygody kąpiącego się osobliwie dla chorego, dając przytem niekorzystne wyobrażenie o zaopatrzeniu naszych gmachów łaziebnych.

Nie wchodzimy w powody wysokości cen kąpieli słonych, udzielanych: w Druskienikach, Iwoniczu i Truskawcu; albowiem uzasadnienie tej sprawy same tylko Zarządy zdrojowe wskazać mogą; lubo nie zamilczamy, iż udzielanie w Iwoniczu i Truskawcu kąpieli mineralnych na trzy klasy podzielonych, z których każda o $1/3$ część ceny jest tańszą, umożliwia ich użycie nawet mniej zamożnym chorym.

Uwzględniając odpowiednią celowi właściwość urządzeń balneotechnicznych w zagranicznych zdrojowiskach—uwzględniając kosztowną ich łazienek architekturę i ich umeblowanie—uwzględniając niezaprzeczony ich komfort—trudno mówić o bezwzględnej taniości ojczystych kąpiel lekarskich, które co do ich urządzenia i uposażenia, ogółem w tyle poza obcokrajowemi łazienkami pozostają.

Życzyćby należało, aby za przykładem Krynicy (której dwa gmachy łaziebne swem balneotechnicznem urządzeniem zupełnie odpowiadają wymogom obecnego stanowiska umiejętności lekarskiej), poszły i inne nasze zakłady zdrojowo kąpielne; aby co rychlej zaprowadziły u siebie należyte urządzenie swych łazienek; a nie zmarnują i nie pożałują wyłożonego na to kapitału, skoro dodamy, iż za same tylko kąpiele mineralne bywało w Krynicy do r. 1886 co rocznie przeszło **po 39,000 Złr. (czyli po 156000 Złot. pols.) brutto dochodu.**

V. Co do wysokości opłaty zdrojowej (tak zwanej taksy kuracyjnej), tudzież składki na orkiestrę, pobieranej od gości leczenia używających, te w naszych zdrojowiskach są: (*Obacz tablicę na str. 21*).

Ze wzajemnego porównania cyfr zwyż podanych widzimy, iż opłaty pobierane w zdrojowiskach polskich pozakordonowych jakoto: w Busku, Ciechocinku i Solcu, tudzież w galicyjskich zakładach zdrojowych mianowicie: w Iwoniczu, Krynicy, Rabce, Szczawnicy, Truskawcu i Żegiestowie, są do siebie zbliżone, w Lubieniu i w Swoszowicach są sobie równe, a najmniejsze są w Pustomytach. Zdrojowisko Wysowa dotychczas nie pobiera namienionej opłaty, nie będąc do tego uprawnionem; jednak już w r. 1887 poczyniło staranie do uzyskania owego przywileju.

Zważywszy, iż osoby zaopatrzone legalnemi świadectwami ubóstwa, tudzież nauczyciele i uczniowie szkół niższych, wojskowi do rangi oficera, jakoteż wszyscy lekarze i ich rodziny są w naszych zdrojowiskach z zasady uwalniani od uiszczania rzeczonych opłat; zważywszy, iż wspomnione opłaty są o wiele wyższe: w czeskich, styryjskich, tyrolskich, niemieckich i innych za-

granicznych zdrojowiskach, a nadewszystko uwzględniając, iż namienione opłaty służą wyłącznie na opędzenie wydatków utrzymania w porządku: publicznych spacerów, chodników, kiosków, na oświetlanie zakładów, tudzież na wydatki ku uprzyjemnieniu pobytu gościom, przyznać musimy, że nasze zdrojowiska nie przeciążają swych gości tego rodzaju opłatami, które z natury rzeczy jako na opędzenie potrzeb ku ogólnemu użytkowi służących, słusznie wspólnemi ofiarami winny być okupione.

	Taksa kuracyjna od 1 osoby	Składka na orkiestrę zdrojową
w Birsztanach	3 rs.	—
„ Busku	5 rs.	(łącznie)
„ Ciechocinku . . .	5, 50 kop.	„
„ Druskienikach . . .	niewiadomo	—
„ Iwoniczu.	5 złr.	„
„ Krynicy	2 do 3 „	2 do 3 złr.
„ Lubieniu.	4 „	(łącznie)
„ Morszynie	2 „	1 złr.
„ Pustomytach . . .	2 „	łącznie
„ Rabce.	5 „	„
„ Rymanowie	3 „	„
„ Solcu	3 rs.	1 rs.
„ Swoszowicach . . .	4, 50 kr.	łącznie
„ Szczawnicy	6 złr.	„
„ Truskawcu	5 złr.	„
„ Wysowic.	—	—
„ Żegiestowie	3 złr.	2 złr.

Zważywszy, iż opłata zdrojowa i składka na orkiestrę, pobierane w obcokrajowych zdrojowiskach są o wiele wyższe aniżeli w naszych zakładach zdrojowych, skoro naprzykład:

	Opłaty zdrojowej od 1-ej osoby	Składki na orkiestrę
w Franzensbadzie płaci się	6 złr.	3 złr.
w Karlsbadzie „ „	6 „	3 do 8 „ w miarę ilości osób
w Maryenbadzie „ „	6 „	3 do 8 złr.
w Cieplicach czeskich „		w miarę ilości 2—4 osób
od jednej osoby	9 „	3 złr.
od 2 osób	15 „	5 „
od 3 osób	21 „	6 „
od 4 osób	27 „	8 „

musimy przyznać, iż tak zwane taksy zdrojowe są w naszych zakładach zdrojowo-kąpielnych o wiele niższe aniżeli w obcokrajowych.

VI. Nareszcie przystępujemy d o z a z n a c z e n i a k o s z t ó w p o d r ó ż y do n a s z y c h z d r o j o w i s k.

Dzięki dzisiejszym ułatwieniom w podróży przez zaprowadzenie sieci kolei żelaznych do wielu naszych zdrojowisk, z których obecnie: Ciechocinek, Iwonicz, Krzeszowice, Nałęczów, Rabka, Rymanów, Swoszowice i Żegiestów posiadają własne swoje stacye kolei żelaznej; zaś Krynicę, Lubień, Morszyn i Truskawiec zaledwo jedna mila wybornej drogi wozowej od najbliższych stacyi kolei żelaznej oddziela, nie może być dzisiaj mowy o nadmiernych kosztach odbywania podróży do naszych zdrojowisk, którą natomiast chory uskutecznić może wygodnie i tanio.

Nie potrzeba bliżej rozbierać, ani się dłużej zastanawiać, iż z Krakowa, ze Lwowa lub z Warszawy mniejszym wydatkiem opędzi się koszta podróży do Iwonicza, Rabki lub Rymanowa, aniżeli do współrzędnych z tamtymi zagranicznych zdrojowisk, istniejących: w Heil, Heilbrunn lub Kreuznach: iż taniej nam dojechać: do Krynicy, Nałęczowa, Sławinka lub do Żegiestowa, aniżeli: do Driburga, Franzensbadu, Pyrmontu, Schwalbachu, lub do Spaa: iż równie mniej nas będzie kosztować podróż: do Buska, Pustomytów, Solca lub Swoszowic, aniżeli do współrzędnych tego rodzaju zdrojowisk, będących: w Langenbrücken, Neundorfie, Schinznachu lub Wipfeldzie; iż taniej dojedziemy do Szczawnicy aniżeli: do Ems, Gleichenbergu, Salzbrunu lub do Vichy. To też dzisiaj nikt rozsądnie z wydatkami się liczący, nie może mówić o wysokich kosztach podróży do naszych zakładów zdrojowo-kąpielnych.

Oto obraz ze wzajemnego porównania cen tak w naszych zdrojowiskach pomiędzy sobą, jakoteż wykazanie różnic co do cen obecnie istniejących w krajowych i w obcych zakładach zdrojowych, z którego najwidoczniej się okazuje, w której gałęzi gospodarstwa i przemysłu zdrojowego jesteśmy i powinniśmy być ze siebie zadowolonemi, a w której u nas poprawy możemy i mamy prawo oczekiwać. Jakkolwiek najszczersze przywiązanie do swojego kierowało naszem piórem, jakkolwiek radzibyśmy wszystko co nasze widzieć i znaleść jak najlepszem, wszakże miłość prawdy górująca ponad wszystkie względy, nie daje nam niedostrzedz niektórych czarnych smug w powyżej przedstawionym obrazie, a z tych to smug niestety nie przymilenie ale niejaka smętność w naszym obrazie przebija. Dalecy od robienia komukolwiek wymówek, a tembardziej od chęci wdzierania się w prawa cudzej własności i rozporządzalności, takową, w imię dobra najszczerzej umiłowanych przez nas krajowych zdrojowisk, w imię własnego a dobrze zrozumianego ich interesu, w imię cierpiących chorych a zatem nieszczęściem dotkniętych, wreszcie w imię słuszności, prosimy właścicieli i zarządy naszych zdrojowisk, aby co rychlej usunąć zechciały wykazane owe czarne smugi w naszym obrazku, aby go zamieniły w zachwycający i najprzyjemniejszy, abyśmy napewno wyrzec mogli, iż w naszych zdrojowiskach d o b r z e i t a n i o, ale nie ź l e a d r o g o, g d y natomiast w postronnych zakładach dobrze a zatem względnie i niedrogo.

Cena złr. ct.

11. **Dr Zieleniewski Michał.** Illustrowany opis c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy. Kraków, 1880, w 8-ce, str. 75 —·50

*12. — O ruchu i rozwoju c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy od r. 1873 do 1877. Kraków, 1879, w 8-ce w. str. 68 . . . . —.—

13. — *Sources minerales et Etablisement imper. royal des bainns de Krynica.* Cracovie, 1878, in 16⁰ str. 16 . —·20

*14. — Zbiór wiadomości o Krynicy obejmujący:
I. Opis c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.
II. Materyały do historyi tamtejszego Zakładu zdrojowego.
III. Pogląg na rozwój c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy od r. 1857 do 1873. Kraków, 1877, in 4⁰, str. 78 . . . . —·—

*15. — Przyczynek do Hydrologii Krynicy. Kraków, 1877, w 8-ce, str. 16 . . . . —·—

*16. — Materyały do historyi c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy. Wyd. I. Kraków 1876, in 4⁰, str. 23. Wyd. II. Warszawa, 1876, w 8-ce, str. 36 . . . —·—

17. — *Ueber die Krynicaer Pastillen.* Wien, 1874, 8⁰, II Aufl. Wien, 1881, 8⁰, p. 7 . . . . —·10

*18. — Pogląd na rozwój c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy w ciągu ubiegłych lat 17 (1857—1873). Warszawa, 1875, w 8-ce, str. 63 . . . . —·—

*19. — Минеральные Источники лечебнаго Заведенiа въ Крыницѣ. Варшава in 4⁰, (z illustr.) 1875 . —·—

20. — Krynica. Czasopismo poświęcone ojczystym zakładom zdrojowym.
Rocznik I (dwutygodnik). Kraków, 1873, in 4⁰.
„ II „ „ 1874, „
„ III (tygodnik). „ 1875, „
„ IV „ „ 1876, „
„ V „ „ 1877, „
(Pięć roczników oprawne) . . . . 2·—

*21. — Zakłady zdrojowo-kąpielowe Galicyi. Warszawą, 1873, w 8-ce. (Opis: Jaszczurówki, Iwonicza, Krynicy, Lubienia, Rabki, Swoszowic, Szczawnicy, Truskawca i Żegiestowa) . . . . —·—

22. — Rys Balneologii powszechnej. Warszawa, 1873, w 8-ce str. 379 . . . . 1·20

*23. — Pięć obrazów z dorocznego stanu i postępu zdrojowiska w Krynicy od r. 1867 do 1871. Serya III. Kraków, 1872, w 8-ce, s. 95. . . . . —·—

*24. — *Bemerkungen über Entwickelung der wichtigeren polnischen Brunnenanstalten in den letzt verflossenen Jahren. (Inhalt: Bóbrka, Busko, Ciechocinek, Druskieniki, Jaszczurówka, Iwonicz, Krynica, Lubień, Rabka, Solec, Swoszowice, Szczawnica, Truskawiec und Żegiestów).* Wien, 1872, 8⁰ maj., str. 33 . . —·—

Cena
zł. ct.

*25. **Dr Zieleniewski Michał.** Illustrowany opis zakładów zdrojowo-kąpielowych w Galicyi istniejących. (Opis: Krynicy, Iwonicza, Swoszowic, Jaszczurówki, Rabki, Lubienia, Truskawca, Żegiestowa i Szczawnicy). Lwów, 1872, 4⁰ . . . . —·—

26. — Sztuczne utwory wód mineralnych Dra Ewicha. Warszawa, 1870, w 8-ce, str. 8 . . . . —·10

27. — Przetwory lekarskie ze słodu Dra Lincka do kuracyj sezonowych. Warszawa, 1870, w 8-ce, str. . . —·20

28. — O kołaczykach krynickich (Pastilles de Krynica). Wydanie III. Kraków, 1881, w 8-ce, str. 9 . . . —·10

*29. — Illustrowany przewodnik w podróży do Iwonicza. Kraków, 1869, in 16⁰ . . . . —·—

*30. — Illustrowany przewodnik w podróży do Krynicy. Kraków, 1869, in 16⁰ . . . . —·—

*31. — Illustrowany przewodnik w podróży do Szczawnicy. Kraków, 1869, in 16⁰ . . . . —·—

32. — Przyczynek do historyi c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy. Warszawa, 1869, w 8-ce, str. 12 . . —.10

*33. — Pogląd na rozwój c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy w ciągu ostatniego dziesięciolecia od r. 1857 do 1866. Warszawa, 1867, w 8-ce, str. 29 . . . —·—

*34. — Pięć obrazów z dorocznego stanu zdrojowiska w Krynicy od r. 1862 do 1866. Serya II. Kraków, 1867, w 8-ce, str. 81 . . . . —·—

*35. — Nowe łazienki w Krynicy pod względem architektonicznym, technicznym i balneoterapeutycznym. Kraków. 1866, w 8-ce, str. 34 . . . . —·—

36. — O borowinie i zastósowaniu jej na kąpiele w Krynicy. Warszawa, 1866, w 8-ce, str. 63 . . . . —·25

37. — *Kurort Krynica in Galizien und seine Entwickelung im letzten Decennium.* Wien, 1866, 8⁰, p. 55 . . —·50

*38. — Rys historyczno-balneologiczny o dawnych i teraźniejszych rodzajach łaźni parowej. Kraków, 1864, w 8-ce, str. 63 . . . . —·—

*39. — *Heilquellen im Krakauer Regierungsbezirke. Vier Badesaisonberichte über Krynica.* Krakau, 1863, 8⁰, p. 102 . . . . —·—

*40. — Pięć obrazów z dorocznego stanu zdrojowiska w Krynicy od r. 1857 do 1861. Serya I. Kraków. 1862, w 8-ce, str. 199 . . . . —·—

*41. — Mleko, serwatka i żętyca prd względem balneoterapeutycznym. Kraków, 1862, w 8-ce . . . . . —·—

42. — Notatki do historyi akuszeryi w Polsce. (Praca uwieńczona nagrodą przez redakcyę „Tygodnika lekarskiego"). Warszawa, 1862, w 8-ce, str. 84 . . . —·50

43. — O napełnianiu wód lekarskich na sprzedaż rozsyłanych, w szczególności o napełnianiu szczawy krynickiej (z rycinami). Kraków, 1861, w 8-ce, str. 16 —·15

Cena
zlr. ct.

*44.	**Dr Zieleniewski Michał.**	*Chemische Analyse des Krynicaer Eisensäuerlings, dargestellt von Aleksandrowicz, aus dem polnischen übersetzt v. Dr. Z...* Wetzlar, 1861, 8°	—·—
*45.	—	Pogląd na ruch i postęp zdrojowisk ojczystych w r. 1860 dostrzeżony. Kraków, 1861, w 8-ce, str. 40 .	—·—
*46.	—	Kilka słów o wodach lekarskich w Wysowy. Kraków, 1859, w 8-ce.	—·—
*47.	—	*Einige Worte über die Wysowaer Mineralquellen* Teschen, 1859, 8°	—·—
*48.	—	Przyczynek do historyi akuszeryi w Polsce. Warszawa 1857, w 8-ce	—·—
*49.	—	Krynica w Karpatach galicyjskich położona, opisana pod względem: historycznym, klimatycznym, botanicznym i lekarskim (tłumaczenie z autografu Prof. Dietla). Kraków, 1857, w 8-ce, str. 231	—·—
*50.	—	*Die Heilquellen zu Szczawnica.* Wien, 1853, 8° maj., p. 92	—·—
*51.	—	Wody lekarskie szczawnickie. Kraków, 1852, w 8-ce, str. 127	—·—
52.	—	O przesądach lekarskich ludu naszego. (Rozprawa inauguralna uwieńczona nagrodą przez Wydział lekarski Uniwersytetu Jagiellońskiego). Kraków, 1845, w 8-ce, str. 76 i 2 nl.	1·50

ROK XVI—1888.

MEDYCYNA

CZASOPISMO TYGODNIOWE

DLA LEKARZY PRAKTYKÓW

REDAGOWANE I WYDAWANE PRZEZ

D-ra Gustawa Fritsche.

Wychodzi w każdą sobotę i zawiera następujące działy:

1) Spostrzeżenia z klinik, szpitali, zakładów leczniczych i praktyki prywatnej. 2) Kazuistykę lekarską i sądowo-lekarską. 3) Medycynę społeczną. 4) Wykłady kliniczne. 5) Przegląd piśmiennictwa cudzoziemskiego. 6) Sprawozdania z posiedzeń Towarzystwa lekarskiego Warszawskiego. 7) Korespondencye z kraju i zagranicy. 8) Streszczenia i wyciągi z pism lekarskich cudzoziemskich. 9) Wiadomości z Medycyny publicznej i Statystyki lekarskiej. 10) Kronikę zagraniczną, krajową i miejscową. 11) Przegląd biblijograficzny. Wspomnienia pośmiertne i t. p.

Przedpłata wynosi: W Warszawie z odnoszeniem do mieszkania rocznie rs. **5**, półrocznie rs. 2 kop. 50. — Na prowincji, w Cesarstwie i zagranicą z przesyłką pocztową rocznie rs. **6**, półrocznie rs. **3**.

Biuro Redakcyi Medycyny w Warszawie, aleje Jerozolimskie Nr. 80.
